

Kredyty na „słupa”. Policja rozbiła grupę wyłudzającą sprzęt RTV i meble

data aktualizacji: 2012.12.06 autor: Anna Wójcik-Brzezińska

Sfałszowane zaświadczenia o zarobkach, fikcyjne firmy i osoby podstawione do podpisywania umów kredytowych. Policja zatrzymała siedem osób podejrzanych o wyłudzenia na szkodę banków i sieci handlowych. Skala procederu pokazuje, jak łatwo wykorzystać uproszczone procedury „szybkich kredytów” - i jak trudne bywa późniejsze odzyskanie pieniędzy.

Kredyty na cudze nazwiska. Mechanizm znany, skutki realne

Policjanci z wydziału do walki z przestępczością gospodarczą i korupcją Komendy Miejskiej Policji w Skierniewicach zatrzymali siedem osób podejrzanych o udział w procederze wyłudzenia kredytów ratalnych. Wśród nich – 38-letni mieszkaniec Wołomina, który według śledczych organizował sieć tzw. słupów.

– Od ponad dwóch miesięcy prowadziliśmy czynności w sprawie wyłudzenia kredytów i innych oszustw na szkodę banków – informuje Artur Bisingier, rzecznik skierniewickiej komendy. – Sprawcy, posługując się sfałszowanymi dokumentami, kupowali na raty wysokiej klasy sprzęt telewizyjny oraz ekskluzywne meble.

Pierwsze zatrzymania miały miejsce 22 października. 31-letnia kobieta z Warszawy i jej partner próbowali uzyskać kredyt na telewizor wart ponad 5 tys. zł, przedstawiając fałszywe zaświadczenie o zatrudnieniu i dochodach. W kolejnych dniach zatrzymano trzech mężczyzn ze Skierniewic oraz kobietę z powiatu skierniewickiego. Ostatnim z zatrzymanych był domniemany organizator procederu.

Prokurator przedstawił podejrzanym łącznie 19 zarzutów, obejmujących m.in. oszustwo (art. 286 § 1 k.k.), posługiwanie się podrobionymi dokumentami (art. 270 § 1 k.k.) oraz usiłowanie wyłudzenia kredytu (art. 297 § 1 k.k.). Łączna kwota szkody to co najmniej 60 tys. zł. Sąd zastosował wobec 38-latka trzymiesięczny areszt tymczasowy, pozostali objęci zostali dozorem policyjnym.

Mechanizm: fałszywe zaświadczenie, szybka decyzja

Schemat działania – jak przyznają śledczy – jest znany i powtarzalny. Organizator wyszukuje osoby w trudnej sytuacji finansowej, które za wynagrodzenie godzą się zaciągnąć kredyt na swoje dane. Otrzymują one sfałszowane zaświadczenie o zatrudnieniu, najczęściej wystawione przez fikcyjny podmiot gospodarczy.

W przypadku tzw. kredytów ratalnych procedura weryfikacyjna bywa uproszczona. Często ogranicza się do telefonu do wskazanego pracodawcy. Jeśli numer prowadzi do osoby powiązanej z organizatorem, weryfikacja kończy się pozytywnie. Towar trafia do grupy przestępczej, a

zobowiązanie pozostaje po stronie „słupa”.

- To klasyczny model oszustwa kredytowego, wykorzystujący uproszczone procedury - mówi prawnik specjalizujący się w przestępczości gospodarczej. - W takich sprawach kluczowy jest przepis penalizujący przedkładanie podrobionych dokumentów w celu uzyskania kredytu.

Jeśli sprawca działa w zorganizowanej grupie przestępczej odpowiedzialność może być surowsza.

Odpowiedzialność „słupów”

Osoby podstawione nie są jedynie biernymi uczestnikami procederu. Z punktu widzenia prawa ponoszą odpowiedzialność karną jako współsprawcy lub pomocnicy. Jednocześnie to na nich formalnie spoczywa obowiązek spłaty kredytu.

W praktyce banki dochodzą należności od osoby widniejącej w umowie. Dopiero w toku postępowania karnego możliwe jest ustalenie faktycznego beneficjenta. - Wielu „słupów” nie zdaje sobie sprawy, że poza odpowiedzialnością karną narażają się na wieloletnie postępowania egzekucyjne - podkreśla ekspert prawa bankowego.

Sprawa rozwojowa

Śledczy nie wykluczają kolejnych zatrzymań. Analizowane są umowy zawarte w ostatnich miesiącach oraz powiązania finansowe między podejrzanymi.

Wyludzenia kredytów ratalnych pozostają jednym z najczęstszych przestępstw gospodarczych w obrocie detalicznym. Uproszczone procedury mają zwiększać dostępność finansowania. W praktyce stają się również polem do nadużyć.

Sprawa ze Skierniewic pokazuje, że nawet relatywnie niewielkie kwoty - kilka tysięcy złotych za telewizor czy komplet mebli - mogą stać się elementem większego mechanizmu, którego koszty ostatecznie ponoszą banki, sprzedawcy i klienci.

anw

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/20038-kredyty-na-slupa-policja-rozbila-grupe-wyludzajaca-sprzet-rtv-i-meble>